

Hey, Woda

Na pstryknięcie palców
Zmieniam stan skupienia ciała w płyn
Rurom z pietra ciecżą wartką
Spływam do piwnicy w dół

Szparą w fundamentach wnikam
Stróżką do gruntownych wód
Patrzcie dławia się studzienki
Wymiotują mnie na bruk

Falą wylewam się
Meandrami ulic płynie
Tworze unie z Wisłą
Prądem silnym jak mój gniew
Wypłukuje obłąd z miasta
Myje je do czysta

Dalej siostry, wzywam was!
Weźcie dzbany, troską ciężkie
Waz dzieciaki wzywam także ? weźcie garnki smutków pełne
I wy bracia dołączajcie z łzą dyskretnie wlaną w mankiet
Wzywam was, czekam na was, czekam na was
Płynmy razem

Falą wylewam się
Meandrami ulic płynie
Tworze unie z Wisłą
Prądem silnym jak mój gniew
Wypłukuje obłąd z miasta
Myję je do czysta
/2x

Falą wylejmy się
Nurtem silnym jak nasz gniew